

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie R. B.

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 lutego 2025 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącej IV Wydziału Karnego Odwoławczego

Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 28/23

o uznaniu za bezskuteczny wniosek skazanego o przywrócenie terminu do złożenia

wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu

Okręgowego z dnia 31 marca 2023 r. w sprawie sygn. akt IV Ka 28/23

na podstawie art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.

postanowił

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 17 grudnia 2024 r. uznano za bezskuteczny wniosek skazanego o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 marca 2023 r. w sprawie sygn. akt IV Ka 28/23. Podstawą rozstrzygnięcia było niedochowanie przez wnioskodawcę warunku formalnego wniosku o przywrócenie terminu zawitego.

Wezwany do uzupełnienia braku formalnego, w postaci wskazania przeszkody uniemożliwiającej złożenie w ustawowym terminie wniosku o uzasadnienie wyroku i daty jej ustania, skazany takich informacji nie podał, wskazując jedynie na występujące po jego stronie okoliczności (podawane w poprzednio już rozpoznanych wnioskach) w postaci życiowej nieporadności, złego stanu zdrowia psychicznego i braku wiedzy prawniczej, co podpierał wydrukiem z jednego z komentarzy do kodeksu postępowania karnego, nadmieniając, że dopiero w dniu 25 listopada 2024 r. cyt. „uchwycił sens” pouczeń procesowych doręczonych mu w związku z zawiadomieniem o rozprawie apelacyjnej.

Na powyższe zarządzenie skazany wniósł zażalenie. Zakwestionował w nim treść wydanego zarządzenia podnosząc szereg, niekiedy niezrozumiałych okoliczności, nie związanych z przedmiotem zaskarżonego zarządzenia i własnych ocen. Skarżący wskazał także na możliwość zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i § 2 i 4 k.p.k. oraz wyjaśnił, że wskazywany w zarządzeniu brak formalny uzupełnił w piśmie datowanym na dzień 5 grudnia 2024 r., w którym wskazywał przecież, że przeszkodą było mylne pouczenie o terminie i sposobie zaskarżenia ww. wyroku, które to pouczenie zrozumiał dopiero w dniu 25 listopada 2024 r. Ten dzień, zdaniem skazanego, wyznacza datę ustania obiektywnej przeszkody uniemożliwiającej mu dochowanie ustawowego terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku.

Wniósł też o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Argumenty przywołane przez skazanego mają charakter wyłącznie polemiczny i dostosowany do treści aktualnie wydanej decyzji, przy czym co warto podkreślić, niejednokrotnie są niezgodne z informacjami zawartymi w aktach sprawy.

Niezależnie od kwestii oceny ewentualnego naruszenia art. 16 § 1 k.p.k. i błędnego pouczenia skazanego o terminie i możliwości zaskarżenia wyroku odwoławczego, nie sposób dać wiarę aktualnym zapewnieniom skazanego odnośnie do czasu, w którym jak sam wskazał, „uchwycił sens” pouczeń procesowych doręczonych mu w związku z zawiadomieniem o rozprawie apelacyjnej. Wskazywana przez skazanego data 25 listopada 2024 r., w której po raz trzeci zwrócił się on z wnioskiem o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, nie może być uznana za termin ustania przeszkody uniemożliwiającej złożenie w ustawowym 7 – dniowym terminie wniosku o uzasadnienie wyrok, skoro kwestia rzekomego błędu skazanego co do daty ogłoszenia przez sąd odwoławczy wyroku, a w konsekwencji terminu i sposobu jego zaskarżenia podnoszona była już w piśmie datowanym na dzień 14 kwietnia 2023 r. (k. 1767). W treści tego pisma skazany wskazał, że dopiero w dniu 13 kwietnia 2023 r. podczas rozmowy ze swoim obrońcą uświadomił sobie, iż mógł działać w błędzie. Powyższe stwierdzenie skazanego przeczy zatem aktualnie wskazywanej w zażaleniu informacji jakoby pełnomocnictwo do obrony zostało wypowiedziane przez skazanego w dniu ogłoszenia wyroku przez sąd odwoławczy, a zatem 31 marca 2023 r. Co więcej, analiza akt sprawy wskazuje, że pomimo kierowanej do obrońcy korespondencji (w tym także zaskarżonego obecnie zarządzenia), obrońca nie poinformował sądu o ewentualnym wygaśnięciu prawa do reprezentowania skazanego. Zasadnie zatem przyjęto, że oskarżony w dalszym ciągu reprezentowany jest przez obrońcę ustanowionego z wyboru, co wyklucza wskazywaną w zażaleniu możliwość zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 10 w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. Brak jest też aktualnie podstaw do ustanowienia skazanemu obrońcy z urzędu, albowiem w sferze kontroli odwoławczej zażalenie skazanego skutkuje totalną kontrolą zaskarżonego zarządzenia.

Nadmienić jedynie trzeba, że skazany w dalszym ciągu może domagać się przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, o ile wykaże, że wniosek ten nie został złożony wyłącznie z winy obrońcy. Takie twierdzenie strony musi mieć jednak charakter kategoriyczny i zostać należycie uzasadnione. Nie można bowiem przyjmować *a priori*, że każde

niewniesienie przez obrońcę oskarżonego wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, jest przez niego wyłącznie zawinione (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 21 czerwca 2023 r., I KZ 15/23 oraz 3 września 2024 r., I KZ 29/24). Jeśli zatem skazany wykaże, że pomimo ustaleń z obrońcą co do kwestii zainicjowania postępowania kasacyjnego, ten od czynności odstąpił wbrew wyraźnej woli skazanego, możliwym będzie procedowanie ponowne co do przywrócenia skazanemu terminu do dokonania przedmiotowej czynności, której miał dokonać obrońca.

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.

[J.J.]

r.g.